



Sygn. akt V CK 736/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący)

SSN Iwona Koper

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W.

przeciwko K. S. i J. U.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 24 czerwca 2005 r., kasacji obu pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 12 maja 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

zmienia zaskarżony wyrok i wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 9 września 2003 r. sygn. akt I C (...), w tym także w zakresie kosztów, w ten sposób, że powództwo w całości oddala i zasądza od powoda na rzecz pozwanych: K. S. kwotę 9000 (dziewięć tysięcy) zł, a na rzecz J. U. kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem kosztów procesu.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 9 września 2003 r. Sąd Okręgowy w K. zasądził od pozwanych na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kwotę 61 496 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 stycznia 2003 r. i w pozostałej części powództwo oddalił.

Sąd ten ustalił, że K. S. i J. U. byli członkami zarządu spółki „H. (...)”, w czasie w którym nie zapłaciła należnych składek na ubezpieczenie społeczne, tj. za grudzień 1992 r. i za następne miesiące – do października 1993 r. Wcześniej spółka funkcjonowała bez problemów, a ich źródłem było wycofanie się Huty K. (...) ze wcześniejszych zobowiązań. Pozwani w tym okresie podejmowali różne działania mające na celu ratowanie spółki. Prowadzone przeciwko spółce postępowanie egzekucyjne umorzone zostało postanowieniem Urzędu Skarbowego w C. z dnia 2 czerwca 1998 r.

Według oceny Sądu pierwszej instancji dopuszczalność dochodzenia należności od pozwanych stała się możliwa od dnia 2 czerwca 1998 r., gdyż dopiero wtedy można ich było wezwać do zapłaty. Ponieważ powód nie wykazał, aby to nastąpiło przed wytoczeniem powództwa, to opóźnienie można było uwzględnić dopiero od doręczenia pozwu.

Analizując zadłużenie spółki względem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że już w marcu 1993 r. sytuacja finansowa spółki była tak zła, że nie była w stanie spełnić tego zobowiązania. Uznał więc, że wniosek o upadłość został złożony za późno i że pozwani nie wykazali okoliczności zwalniających ich od odpowiedzialności. Nie udowodnili bowiem nieponiesienia przez wierzyciela szkody na skutek złożenia wniosku o upadłość z opóźnieniem. Uznał odpowiedzialność wynikającą z art. 299 k.s.h. jako odpowiedzialność odszkodowawczą. Pomimo tego stwierdził, że do przedawnienia dochodzonego roszczenia miał zastosowanie art. 35 ust 3 i 4 ustawy o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jedn. tekst: Dz. U. z 1989 r. Nr 25, poz. 37 ze zm.), a ponieważ tytuły egzekucyjne pochodziły z 1997 r., to czynności te były podjęte przed upływem pięciu lat od 15 stycznia 1993 r., kiedy to stała się wymagalna grudniowa rata niezapłaconej składki na ubezpieczenie społeczne.

Zdaniem Sądu Okręgowego przez ich wystawienie doszło do przerwania biegu przedawnienia, a skoro pozew został wniesiony 7 stycznia 2003 r., to nie upłynął od 15 stycznia 1993 r. 10 letni termin od wymagalności pierwszej niezapłaconej składki przez spółkę, po upływie którego, liczonego od daty płatności składek, nie można ich dochodzić. W rezultacie podniesiony przez pozwanych zarzut przedawnienia uznał za nieuzasadniony.

Apelację pozwanych od wyroku Sądu pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny oddalił wyrokiem z dnia 12 marca 2004 r. Wyraził pogląd, że roszczenie w stosunku do członków zarządu spółki staje się wymagalne z momentem bezskuteczności egzekucji z

majątku spółki oraz, że stosownie do art. 118 k.c. termin przedawnienia tego roszczenia wynosi 10 lat. W rezultacie skoro powództwo zostało wniesione 7 stycznia 2003 r., to jego zdaniem nastąpiło to przed upływem terminu przedawnienia.

Pozwany K. S. w kasacji opartej na podstawie naruszenia prawa materialnego, tj. art. 118 k.c. i 299 k.s.h. (298 k.h.), jak również na naruszeniu przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa co do tego pozwanego w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Z kolei pozwany J. U. w kasacji opartej na podstawie naruszenia prawa materialnego, tj. art. 35 ust. 4 ustawy o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 298 k.h. (obecnie art. 299 k.s.h.) oraz art. 118 k.c. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie w stosunku do niego powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie trzeba zauważyć, że w dalszym ciągu dopuszczalna jest droga sądowa w sprawie z powództwa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przeciwko członkom zarządu spółki z o.o. do dochodzenia roszczenia na podstawie art. 298 k. h. (obecnie art. 299 k.s.h.), gdy zobowiązanie spółki o zapłatę zaległych składek na ubezpieczenie społeczne powstało przed dniem 1 stycznia 1998 r., także po wejściu w życie art. 108 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz. U. Nr 137, poz. 926, ze zm.) i art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887, ze zm. (por. np. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 1993 r., III CZP 162/92, OSNC 1993, nr 6, poz. 103, i z dnia 15 września 1993 r., II UZP 15/93, OSNC 1994 r., nr 3, poz. 48, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 1996 r., III CRN 61/95 Prawo Gospodarcze 1996, nr 6 s. 15 i z dnia 29 października 2003 r., IV CA 2/03 niepubl.).

Wynikające z art. 298 k.h. zobowiązanie miało charakter cywilnoprawny, gdyż dotyczyło równorzędnych podmiotów i w związku z tym podlegało prawu cywilnemu oraz prawu procesowemu cywilnemu. Z tego względu w judykaturze utrwalił się pogląd, że przepis ten stwarzał samodzielną, samoistną podstawę odpowiedzialności prywatnoprawnej członków zarządu spółki za jej zobowiązania niezależnie od samego ich charakteru (por. np. powołane postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 1996 r., III CRN 61/95 i wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r., III CKN 65/97, OSNC 1997, nr 11, poz.181, z dnia 29 kwietnia 1998 r., I CKN 654/97, OSPiKA

1999, nr 1, poz. 6 i z dnia 7 maja 1999 r., I CKN 1147/97, OSPiKA 2000, nr 4, poz. 65). Zobowiązanie członka zarządu, którego źródłem był art. 298 § 1 k.h., było zobowiązaniem prywatnoprawnym, powstającym z chwilą bezskuteczności egzekucji wobec spółki, choć samo zobowiązanie spółki mogło stanowić zobowiązanie publicznoprawne.

Uwagi te przesądzają o nietrafności zarzutu naruszenia art. 35 ust 4 ustawy o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych, gdyż przepis ten dotyczył przedawnienia wynikającego ze stosunku administracyjnego między innymi zobowiązania spółki z tytułu niezapłaconych przez nią składek na ubezpieczenie społeczne, natomiast nie ma on zastosowania do prywatnoprawnego zobowiązania członków zarządu opartego na podstawie wynikającej z art. 298 k.h., obecnie art. 299 k.h. (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2001 r., OSNC 2002, nr 10, poz. 118).

Przesłankami omawianej odpowiedzialności, których ciężar dowodu spoczywa na wierzycielu spółki z o.o. są istnienie w czasie, kiedy dana osoba była członkiem zarządu, określonego zobowiązania tej spółki, stwierdzonego w tym czasie lub później tytułem egzekucyjnym (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 1999 r., III CZP 10/99, OSNC 1999, nr 12, poz. 203 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1999 r., II CKN 608/98, OSNC 2000, nr 4, poz. 67), oraz bezskuteczność egzekucji tego zobowiązania wobec spółki.

Pozwanego członka zarządu obciąża natomiast, jeżeli chce się uwolnić od tej odpowiedzialności, ciężar dowodu zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania układowego we właściwym czasie (czy też nieistnienia w ogóle podstaw do zgłoszenia takiego wniosku w okresie pełnienia funkcji członka zarządu) albo niezawinienia w nie zgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania układowego, bądź nieponiesienia przez wierzyciela szkody skutek spóźnionego złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania układowego.

Pomimo występujących w literaturze i orzecznictwie kontrowersji w ostatnim czasie w judykaturze przeważa pogląd ujmujący odpowiedzialność, o której mowa w art. 298 k.h., a obecnie w art. 299 k.s.h. jako odpowiedzialność odszkodowawczą (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 1997 r., III CZP 24/97, OSNC 1997, nr 11, poz. 165 i cytowane tam orzeczenia oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca

2002 r., IV CKN 1138/00 niepubl. z dnia 21 lutego 2002 r., IV CKN 793/00, OSNC 2003, nr 2, poz. 22).

Tylko ujmowanie odpowiedzialności członków zarządu jako odpowiedzialności odszkodowawczej spowodowanej ich zawinionym zachowaniem się, tj. jako odpowiedzialności *ex delikto*, umożliwia racjonalne rozwiązanie problemu przedawnienia roszczenia wierzyciela spółki wobec członków zarządu.

Przy założeniu, że członkowie zarządu odpowiadają za cudzy dług, tj. tak jak spółka, mogliby oni skutecznie podnieść zarzut przedawnienia roszczenia objętego tytułem egzekucyjnym dopiero po upływie terminu dziesięcioletniego przewidzianego w art. 125 § 1 k. c., tj. liczonego od chwili uprawomocnienia się tego tytułu. Niezależnie od tego członkowie zarządu mogliby podnieść na zasadach ogólnych zarzut przedawnienia roszczenia przysługującego wierzycielowi wobec nich. Zarzut taki byłby więc możliwy dopiero po upływie lat 10 (art. 118 k.c.), licząc od dnia, w którym roszczenie to stałoby się wymagalne, gdyby wierzyciel wezwał członków zarządu do jego wykonania w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 k.c. w zw. z art. 455 k.c.). Należy bowiem podkreślić, że sprawa z powództwa wierzyciela przeciwko członkowi zarządu spółki o.o. o roszczenie określone w art. 298 k.h., obecnie w art. 299 k.s.h. nie jest sprawą gospodarczą (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1994 r., III CZP 140/94, OSNC 11995, nr 3, poz. 45).

Powyższe dotyczące przedawnienia konsekwencje stanowiska uznającego odpowiedzialność członków zarządu za odpowiedzialność za cudzy dług są trudne do zaakceptowania. W porównywalnych sytuacjach terminy ograniczające dochodzenie roszczeń są znacznie krótsze. I tak według art. 297 k.s.h. roszczenie o naprawienie szkody przysługujące przeciwko osobom biorącym udział w tworzeniu spółki (art. 292 k.s.h.) oraz przeciwko członkom organów spółki (art. 293 k.s.h.) przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym spółka dowiedziała się o szkodzie i osobie odpowiedzialnej do jej naprawienia. Podobnie, zgodnie z art. 291 k.s.h., unormowana w tym przepisie odpowiedzialność za zobowiązania spółki członków zarządu, którzy podali fałszywe dane w oświadczeniu o wniesieniu wkładów na pokrycie kapitału zakładowego lub w oświadczeniu o objęciu udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym, istnieje tylko w okresie trzech lat od dnia zarejestrowania spółki lub zarejestrowania podwyższenia kapitału.

Przy kwalifikowaniu odpowiedzialności członków zarządu jako odpowiedzialności odszkodowawczej spowodowanej zawinionym zachowaniem się, tj. jako

odpowiedzialności deliktowej, unika się wskazanej dysharmonii. Kwalifikacja ta umożliwia stosowanie do przedawnienia roszczenia wierzyciela spółki wobec członków zarządu art. 442 k.c., a to oznacza, praktycznie rzecz biorąc, poddanie tego roszczenia trzyletniemu terminowi przedawnienia, rozpoczynającemu swój bieg w zasadzie od dnia bezskuteczności egzekucji wierzytelności objętej prawomocnym tytułem egzekucyjnym wystawionym przeciwko spółce. Z reguły bowiem już wtedy, gdy egzekucja tej wierzytelności okaże się bezskuteczna, wierzyciele spółki dowiadują się o szkodzie i osobie odpowiedzialnej do jej naprawienia. Uwzględniając przesłanki odpowiedzialności członków zarządu i treść art. 442 k.c. pierwszym dniem, w którym bieg wspomnianego trzyletniego terminu przedawnienia może się rozpocząć najwcześniej jest dzień uprawomocnienia się tytułu egzekucyjnego, jeżeli już w tym dniu są podstawy do przyjęcia bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce.

Skoro w świetle powyższych uwag okazał się trafny podniesiony w obydwu kasacjach zarzut obrazy zastosowania przez Sąd drugiej instancji 10 letniego przedawnienia wynikającego z ogólnego przepisu art. 118 k.c., to istniała podstawa do wydania wyroku reformatoryjnego.

Mając na uwadze powyższe względy kasację należało uwzględnić (art. 393¹⁵ k.p.c. w zw. art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98).